

Aleg. 11.

SPRAWOZDANIE

Wydziału krajowego o szkołach rolniczych, szkole gorzelniczej, gorzelni, folwarku i torfiarni w Dublanach.

WYSOKI SEJMIE!

Na posiedzeniu z dnia 2. kwietnia 1892. powziął Wysoki Sejm w sprawie szkół rolniczych, szkoły gorzelniczej, gorzelni, folwarku i torfiarni w Dublanach następujące uchwały :

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o szkołach folwarku i gorzelni, jak również sprawozdanie o eksploatacyi torfu w Dublanach.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przystąpić bezzwłocznie na podstawie przedłożonych planów i kosztorysów, wynoszących sumę 66.400 zł. do budowy internatu dla 40 uczniów wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, skoro tylko rokowania z c. k. Rządem o udzielenie subwencji w wysokości połowy potrzebnej sumy, to jest sumy 33.200 zł. pomyślnie ukończone zostaną i otwiera Wydziałowi krajowemu, odnośnie do swojej uchwały z dnia 22. listopada 1890, przeznaczającej na cel ten kwotę 10.000 zł., dalszy kredyt na ten rok w wysokości 5.000 zł.

III. Na pokrycie kosztów budowy domu mieszkalnego dla profesora otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt w wysokości 5.750 zł., poleca zaś Wydziałowi krajowemu, aby kwotę, uzyskaną ze sprzedaży obligów propinacyjnych wynoszących razem nominalnie kwotę 5.750 zł. a stanowiących kapitał wykupna prawa propinacyi w Dublanach, wstawił do dochodów preliminarza funduszu krajowego na rok 1895.

IV. Na wyrestaurowanie kaplicy wewnątrz i na jej urządzenie otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt w wysokości 600 zł.

V. Na budowę szpichlerza i remizy na narzędzia otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 3.000 zł.

VI. Sejm upoważnia Wydział krajowy do eksploataowania torfu we własnym zarządzie w ciągu roku 1892 na miejscową potrzebę.

Zarazem raczy Wysoki Sejm uchwalić następujące rezolucyje:

Wzywa się Wydział krajowy :

I. Do zaprowadzenia, poczynszy od kursu najbliższego obowiązkowego umundorowania uczniów szkoły wyższej dublańskiej, oraz ustanowienia przepisów dyscyplinarnych za oddalenie się ucznia z obrębu zakładu szkoły dublańskiej bez munduru.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wyjątkowego odstąpienia od warunku, że dyrektor wyższej szkoły dublańskiej ma mieć kwalifikację profesora do jednego z przedmiotów zawodowych i ewentualnie jeżeliby znalazła się osobistość, która ze względu na specjalne administracyjne uzdolnienie nadawałaby się na tę posadę do przeprowadzenia w tej sprawie odpowiednich rokowań z c. k. Rządem.

III. Również upoważnia Sejm Wydział krajowy w wypadku, gdyby na posadę dyrektora wyższej szkoły dublańskiej znalazła się odpowiednia osobistość i pozyskanie jej stały na przeszkodzie jedynie względy finansowe, do wyjątkowego przekroczenia sumy wynagrodzenia etatem dla dyrektora postanowionej, pod formą dodatku osobistego za usprawiedliwieniem tego przekroczenia na najbliższej sesji sejmowej.

W wykonaniu uchwały zalecającej Wydziałowi krajowemu budowę internatu dla uczniów wyższej szkoły rolniczej dublańskiej, udał się Wydział krajowy za pośrednictwem Prezydium c. k. Namiestnictwa do c. k. Ministerstwa rolnictwa z przedstawieniem potrzeby założenia i wybudowania takiego internatu i z prośbą o udzielenie z funduszków państwowych subwencji na ten cel w wysokości połowy kosztów, t. j. w kwocie 33.200 złr.

Odpowiedź jaką Wydział krajowy za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa otrzymał, nie była na tyle jasną, żeby ze względu na brzmienie wyżej przytoczonej uchwały Wysokiego Sejmu, kładącej za warunek rozpoczęcia budowy pomyślnie ukończenie rokowań z c. k. Rządem o udzielenie subwencji, Wydział krajowy mógł tę budowę rozpocząć.

Pozwalamy sobie przytoczyć tę odpowiedź w dosłownem brzmieniu :

„Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa oznajmiło reskrytem z dnia 29. czerwca 1892. „L. 10608/1275, że z przesłanego Namiestnictwu szanownem piśmie z dnia 6. maja b. r. l. 19362 „podania Świetnego Wydziału krajowego o subwencję na budowę internatu dla uczniów wyższej „szkoły rolniczej w Dublanach powzięło, iż uchwała Sejmowa z 2. kwietnia 1892 w tej sprawie po- „wzięta, przed której powzięciem nie przeprowadzono rokowań z c. k. Ministerstwem rolnictwa, czyni „zawisłem rozpoczęcie budowy tego internatu od warunku przyczynienia się przez państwo do kosztów „budowy w wysokości połowy tych kosztów preliminarznych na 66.400 złr.

„Jakkolwiek J. E. Pan Minister rolnictwa uznaje, że należałoby bardzo sobie życzyć przy- „ścia do skutku tej budowy, to jednak nie może na razie przyrzec udzielenia zasiłku państwowego na „ten cel w pewnej z góry oznaczonej wysokości, ponieważ żądania subwencji z Galicji na cele „gospodarstwa rolnego i leśnego na r. 1893 i następne lata i w szczególności na cele nauki gospodarstwa „rolnego i leśnego są bardzo wysokie.“

„J. E. Pan Minister rolnictwa musi zatem zastrzedz sobie decyzję tak i co do wysokości „jak i co do rozdziału zasiłku państwowego na wspomniany cel na kilka rat rocznych aż do czasu „konstytucyjnego ustanowienia preliminarza państwowego na rok 1893.“

Jak z jednej strony odpowiedź ta nie przedstawia żadnej wątpliwości, iż J. E. Pan Mi- nister rolnictwa gotów jest wstawić do preliminarza państwowego pewną kwotę na subwencję dla budowy internatu, tak z drugiej strony wysokość tej kwoty, jest zupełnie wątpliwą.

Wedle brzmienia uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy wysokość subwencji musiał uważać za warunek stanowczy, bez dopełnienia którego nie czuł się upoważnionym do rozpoczęcia budowy.

Trzymając się zatem tej uchwały Wysokiego Sejmu, zwrócił się Wydział krajowy w tej samej drodze do Rządu centralnego z prośbą o bliższe wyjaśnienie, jak odpowiedź ta ma się rozumieć i ponawiając prośbę wstawienia subwencji w budżet r. 1893, oświadczył, że nie uważa za rzecz pierwszorzędnej doniosłości, w którym roku i w jakich ratach subwencya ta udzieloną zostanie. Natomiast zwrócił Wydział krajowy uwagę J. E. P. Ministra, że musi uważać wysokość subwencji, jako warunek rozstrzygający, tak że gdyby wysokość przeznaczanej na subwencję kwoty ulegała jakiegokol- wiek wątpliwości, nie czułby się Wydział krajowy w prawie rozpoczęcia budowy, podczas gdy w razie przeciwnym obowiązany był natychmiast budowę rozpocząć.

Od odpowiedzi na to pismo i od czasu, w jakim ona nadejdzie, zależy czy budowa w roku bieżącym będzie mogła być rozpoczęta czy nie.

Do budżetu funduszu krajowego na r. 1893 pozwolił sobie Wydział krajowy wstawić dalszą kwotę 10.000 zfr. na cele budowy internatu i uprasza Wysoki Sejm o jej uchwalenie.

Wysoki Sejm raczył w dalszej uchwale przyznać Wydziałowi krajowemu kredyt 600 zfr. na wyrestaurowanie kaplicy wewnątrz i na jej urządzenie. Przedewszystkiem postanowił Wydział krajowy zarządzić pomalowanie kaplicy wewnątrz. Najodpowiedniejszym na ten cel czasem wydawały się Wydziałowi krajowemu ferye, gdy jednak w tym czasie zwróciła się Dyrekcyja do jednego z malarzy dekoracyjnych lwowskich dającego rękojmię, że pracy tej należycie dokona z wezwaniem, aby do pomalowania kaplicy przystąpił, otrzymała odpowiedź, że z powodu nawału zajęć, podjąć się tej pracy w tym czasie nie może. Wskutek tego będzie musiała być kaplica pomalowaną i urządzoną prawdopodobnie dopiero w roku przyszłym.

Na budowę szpichlerza i remizy na folwarku dublańskim raczył Wysoki Sejm przeznaczyć kwotę 3000 zfr. Na podstawie rozmiarów żądanych przez Administracyę folwarku w piśmie z dnia 17. lipca 1892. poruczył Wydział krajowy wypracowanie planów i kosztorysów architekcie Mostowskiemu. Według tych planów i kosztorysów, murowany szpichlerz dwu piętrowy kryty dachówką wraz z remizą, kosztowałby kwotę 4.342 zfr.

Ponieważ było do przewidzenia, że szpichlerz o rozmiarach proponowanych przez Administracyę nie będzie mógł być za 3000 zfr. zbudowany, polecił Wydział krajowy równocześnie wypracować plan mniejszego jednopiętrowego szpichlerza, którego kosztorys wyniósł sumę 3223 zfr.

Ze względu na to, że przestrzeń zsypu w tym szpichlerzu jest znacznie mniejsza od przestrzeni żądanej przez Administracyę. Wydział krajowy pragnąc z jednej strony zadośćuczynić jej wymaganiom, z drugiej zaś strony nie przykroczyć kwoty przez Wysoki Sejm uchwalonej, polecił panu architekcie Mostowskiemu wykonać trzeci projekt dwupiętrowego drewnianego budynku na podmurowaniu o wymiarach przez Administracyę podanych. Budynek taki kosztowałby kwotę 3.942 zfr. to znaczy nie wiele mniej, niż murowany. Wskutek tego postanowił Wydział krajowy przystąpić do budowy jednopiętrowego murowanego szpichlerza, którego kosztorys, jak powyż podano, przekracza kwotę przyznaną o 223 zfr. Po ukończeniu budowy i zamknięciu rachunków pozwoli sobie Wydział krajowy przyjść z wnioskiem dodatkowego nieznacznego kredytu na pokrycie reszty kosztów tej budowy.

W roku bieżącym eksploatował Wydział krajowy w myśl upoważnienia, otrzymanego od Wysokiego Sejmu, torf w własnym zarządzie na miejscową potrzebę. Kierownictwo eksploatacji powierzyliśmy kasyerowi szkolnemu p. Maryanowi Krasuskiemu, który się z niej z całą gorliwością wywiązał. Obecnie trudno jest oznaczyć dokładnie, ile cetnarów zostało wyprodukowanych, w każdym razie wszystkie szopy są zapełnione tegorocznym torfem, co na podstawie dotychczasowych doświadczeń pozwala przypuszczać, że mamy do dyspozycji do 6.000 ctn. metr. Wyprodukowany torf jest zupełnie dobrego gatunku, a okoliczność, że zmagazynowany jest w szopach na gruntach wyżej położonych, daje pewność, że strat na materyale, jak to było w kampanii r. 1890, nie będzie.

Wydział krajowy przypuszcza w ogóle, że tegoroczna kampania torfowa strat nietylko nie przyniesie, ale owszem wykaże zyski, których wysokości na razie oznaczyć trudno. W tem przypuszczeniu stawia Wydział krajowy przy końcu tego sprawozdania wniosek, aby Wysoki Sejm raczył go i na rok 1893 upoważnić do dalszej eksploatacyi na miejscową potrzebę.

Przystępując do zdania sprawy z rezolucyi, jakie Wysoki Sejm raczył na tem samem posiedzeniu uchwalić, mamy zaszczyt zawiadomić Wysoką Izbę, że przystąpiliśmy do umundurowania uczniów szkoły wyższej dublańskiej. Umundurowanie to będzie obowiązkiem począwszy od roku szkolnego 1892/93. Wydział krajowy uważał jednak za stosowne z kilku powodów a między innymi także i ze względów trudności finansowych, jakieby mogli mieć uczniowie II. i III. roku, gdyby byli obo-

wiązani sprawiać stosunkowo kosztowny uniform na czas krótki, zaprowadzać to umundurowanie stopniowo, że jest w tym roku tylko na roku pierwszym, pozostawiając uczniom wyższych kursów do woli używać uniformu lub nie. W roku przyszłym nastąpi obowiązkowe umundurowanie pierwszego i drugiego, a ewentualnie i trzeciego roku. Odpowiednio do tego zmienia Wydział krajowy przepisy szkolne.

Sprawa obsadzenia posady Dyrektora szkoły dublańskiej, do której odnoszą się dwie ostatnie rezolucje, nie została jeszcze załatwioną.

Rokowania w tej sprawie prowadzone z wosną roku bieżącego spóźły, z żalem Wydziału krajowego na niczem, poczem podjęte zostały rokowania w innym kierunku. Są one obecnie w toku.

Z powodu niespodziewanego zwołania Sejmu nie jest Wydział krajowy w możności przedłożyć obecnie wyczerpującego sprawozdania jak również sprawozdań Dyrekcyi o szkołach folwarku i rocznika szkół dublańskich i folwarku.

Szkola wyższa.

Co do zmian personalnych mamy zaszczyt zawiadomić Wysoki Sejm, że Dyktor p. Władysław Lubomęski został powołany na katedrę profesora administracyi na uniwersytecie Jagiellońskim i że wskutek tego na własne jego żądanie uwolniliśmy go od obowiązków profesora i dyrektora szkół dublańskich.

Również na prośbę p. Dr. Stefana Jentysa, uwolniliśmy go od obowiązków profesora od dnia 1. października 1892.

Na tę posadę rozpisaliśmy uchwałą z d. 19. lipca 1892 r. L. 16262 konkurs, który upływa z dniem 15. września b. r.

Uchwałą z d. 26. kwietnia 1892 L. 19983 zamianowaliśmy na wniosek Dyrekcyi i kuratoryi p. Władysława Kozłowskiego prowizorycznym asystentem przy katedrze botaniki.

Zastępstwo dyrektora po ustąpieniu p. Lubomęskiego, objął profesor Tomasz Rylski.

Podaniem z d. 20. marca 1892 upraszał prof. Kazimierz Pańkowski, który z dniem 1. października 1892 kończy 30 lat służby krajowej o przeniesienie go od tego dnia począwszy w stały stan spoczynku. Ze względu na to, że zastąpienie prof. Pańkowskiego byłoby nadzwyczaj trudnem, a na razie nawet niemożliwem, zwrócił się Wydział krajowy do niego z prośbą, aby szkoły dublańskiej przynajmniej do tego czasu nie opuszczał, póki z młodszych sił nie znajdzie się ktoś, ktoby dawał rękojmię, że wykłady hodowli zwierząt domowych na tej samej wysokości utrzyma. Zarazem uchwalił Wydział krajowy przyznać p. Pańkowskiemu z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Wysoki Sejm dodatku osobistego w kwocie 800 złr. rocznie, począwszy od dnia 1. października b. r.

Wydział krajowy mniema, że zarządzenie to jest równie dla szkoły, jak i dla funduszu krajowego korzystne i dla tego uprasza Wysoki Sejm o zatwierdzenie jego uchwały przez przyznanie odpowiedniego kredytu.

Kwestya przysposobienia nauczyciela hodowli staje się zatem coraz więcej aktualną. Gdy więc w roku bieżącym zgłosił się do Dyrekcyi szkoły rolniczej p. Karol Malsburg i wykazał się przebytymi studjami w kierunku hodowli zwierząt domowych, Kuratorya zaś, zbadawszy jego kwalifikacye zaleciła go jako osobistość, pozwalającą spodziewać się, że pod kierunkiem prof. Pańkowskiego i po uzupełnieniu studiów wyrobi się na dobrego nauczyciela hodowli, powołano go na docenta hodowli z płacą 600 złr. Kwotę tę pozwolił sobie Wydział krajowy wstawić do budżetu funduszu krajowego na r. 1893. Powinna ona być uważaną raczej za stypendyum, jak za pomnożenie kosztów utrzymania ciała nauczycielskiego.

Pismem biura Marszałkowskiego z d. 6. kwietnia 1892 L. 2020 została Wydziałowi krajowemu przekazana do załatwienia petycja p. Piotra Manasterskiego, adjunkta wyższej szkoły rolniczej w Dublanach o podwyższenie płacy i o stabilizację. Podwyższenie płacy p. Manasterskiego uchwalili Wysoki Sejm, wstawiając w budżet roku 1892 kwotę 200 złr. jako dodatek osobisty dla niego. Pozostaje zatem jeszcze sprawa stabilizacji, którą Wydział krajowy pozwala sobie Wysokiemu Sejmowi gorąco polecić. P. Manasterskiemu porucił Wydział krajowy uchwałą z d. 15. listopada 1878 L. 55282 pełnienie obowiązków adjunkta przy krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach za wynagrodzeniem miesięcznym 66 złr. 66 ct. Uchwałą z d. 9. kwietnia 1886 L. 17085 zamianował go Wydział krajowy adjunktem z płacą roczną 800 złr., i dodatkiem osobistym 200 złr. Ze względu na to, że posesja, jaką p. Manasterski obecnie zajmuje, nie jest stabilizowaną, dalej, że dla mineralogii, którą p. Manasterski wykłada nie będzie nigdy utworzonej katedry w Dublanach, że zaś p. Manasterski swoją gorliwością i użytecznością zasługuje na to, żeby miał zapewnioną emeryturę i w razie potrzeby zaopatrzenie dla rodziny, pozwala sobie Wydział krajowy upraszać gorąco Wysoki Sejm, aby p. Manasterskiemu nadał ad personam charakter stałego urzędnika krajowego.

Równie gorąco pozwala sobie Wydział krajowy zalecić Wysokiemu Sejmowi uwzględnioną już w preliminarzu na rok 1893, sprawę zaopatrzenia wdowy po ogrodniku Władysławie Kasprzyckim i wdowy po b. dozorcy melioracyjnym ś. p. Antonim Macherze.

P. Kasprzycki pracował przez lat dziesięć w ogrodach dublańskich, zawsze z najzupełniejszym zadowoleniem i uznaniem swoich przełożonych. Doprowadzenie ogrodu botanicznego do tego stanu, w jakim się on dziś znajduje i założenie plantacji naokoło wszystkich budynków w Dublanach, jest w znacznej części zasługą śp. Kasprzyckiego. Zeszłego roku obsunęła się z Kasprzyckim drabina, wskutek czego spadł on z dosyć znacznej wysokości na kilka wazonów, napełnionych już ziemią a stojących na podłodze oranżeryi. Od tej chwili zaczął ten człowiek będący w pełni sił i zdrowia niedomagać. Po jakimś czasie skonstatowali lekarze narośl na kości, którą postanowili operować. Podczas operacji okazało się, że Kasprzycki był nie do uratowania. W kilka miesięcy też zakończył on życie, pozostawiając żonę i dwoje drobnych dzieci bez zaopatrzenia. Jest rzeczą niewątpliwą, że śmierć Kasprzyckiego spowodowaną została uszkodzeniem, jakiego doznał w służbie. Wydział krajowy pozwala sobie zatem upraszać Wysoki Sejm o uchwalenie wstawionego do budżetu zaopatrzenia dla jego wdowy i dzieci w kwocie 150 złr. rocznie.

Ś. p. Antoni Macher był w służbie krajowej przez lat 12, częścią jako instruktor melioracyjny, częścią jako dozorca robót melioracyjnych. Odnaczał się zawsze wielką pracowitością i gorliwością w pełnieniu obowiązków. Pozostawił wdowę starszą obecnie przeszło 70-letnią bez żadnego utrzymania i nie będącą w możności zarabiać własnymi siłami na nie. Z tego powodu wstawił Wydział krajowy do preliminarza kwotę 50 złr. na zasiłek roczny dla Macherowej i uprasza Wysoki Sejm o uchwalenie tej kwoty.

Od długiego czasu dawał się uczuwać Dublanom brak połączenia telegraficznego. W tym roku oświadczyła Dyrekcyja poczt i telegrafów, że w razie przyczynienia się ze strony funduszu krajowego kwotą 200 złr., gotową jest otworzyć w Dublanach stację telegraficzną. Wydział krajowy sądzi, że ofiara ta nie jest za wielką w stosunku do wygody, jaką przedstawia stacja telegraficzna na miejscu i w skutek tego pozwolił sobie kwotę tę wstawić do preliminarza funduszu krajowego.

Szkola niższa.

Ponieważ nauczyciel pomocniczy p. Barta zachorował ciężko tak że o jego powrocie do służby mowy być nie może, rozpiął Wydział krajowy konkurs na tę posesję. Konkurs ten nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

Szkola gorzelnicza i gorzelnia.

W projekcie budżetu na r. 1893 pozwoliliśmy sobie przedłożyć Wysokiemu Sejmowi osobny preliminarz dla szkoły gorzelniczej i osobny preliminarz dla gorzelnii.

Preliminarz szkoły gorzelniczej różni się od preliminarza na rok 1892 tylko o bardzo małą kwotę. Zamiast pozycyi pierwszej w której wstawiono 1600 złr., na płacę kierownika, wstawia obecnie Wydział krajowy na remuneracyę dla kierownika kwotę 600 złr. na płacę zaś asystenta, który zarazem będzie gorzelnikiem w gorzelnii kwotę 1000 złr. Ponieważ dotychczas gorzelnik kosztował nas do 600 złr. rocznie, ponieważ dalej asystent obejmie kierownictwo ćwiczeń w szkole gorzelniczej, co kosztowało do 170 złr., obsadzenie tej posady w organizacyjnym projekcie szkoły gorzelniczej przewidzianej, która zresztą będzie jedyną podstawą przy szkole gorzelniczej obsadzoną, nie podniesie znacznie kosztów poniesionych w tym roku na gorzelnika i kierownika ćwiczeń a przyczyni się bardzo do ułatwienia zadania kierownikowi p. Dr. Wawnikiewiczowi, który bez tej pomocy nie mógłby na przyszłość i stałe podołać włożonym na niego obowiązkom. Cała rubryka płac nauczycieli kosztować będzie obecnie o 210 złr. wyżej od ryczałtu na ten cel na rok 1892 przyznanego. Powołanie na tę posadę osoby z poważnym naukowym wykształceniem tak w chemii rolniczej jak i w technologii szczególnie zaś w gorzelnictwie, zapewni szkole na przyszłość kierownika, który zdoła zastąpić kiedyś profesora Wawnikiewicza. W preliminarzu gorzelnii podaliśmy dokładnie wszystkie pozycye wydatków i dochodów, obrachowane według cen dublańskich oraz kwoty nieodzownie potrzebne w celu utrzymania tej gorzelnii w stanie odpowiednim do jej zadania.

Prezydium krajowej Dyrekcji Skarbu odniosło się do Wydziału krajowego z prośbą, aby zezwolił na puszczenie w ruch gorzelnii w lecie b. r. na dni dziewięć celem umożliwienia dla słuchaczy kursu dla podatków konsumcyjnych urządzonego staraniem Dyrekcji dla urzędników skarbowych i straży skarbowej praktycznego zapoznania się z uwzględnieniem gorzelnii i z pędzeniem wódki. Ze względu na użyteczność tego kursu, uczynił Wydział krajowy zadość z całą gotowością życzeniu krajowej Dyrekcji Skarbu i polecił kierownictwu gorzelnii, aby na koszt funduszu krajowego zarządziło puszczenie w ruch gorzelnii.

Przy tej sposobności mamy zaszczyt zawiadomić Wysoki Sejm, że c. k. Ministerstwo rolnictwa udzieliło nam kwotę 500 złr. na zasiłki dla uczniów szkoły gorzelniczej.

Na podstawie powyższego sprawozdania mamy zaszczyt przedłożyć następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości Sprawozdanie Wydziału krajowego o szkołach i folwarku gorzelnii i torfiarni w Dublanach.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do eksploataowania także w roku 1893 torfu na własną potrzebę w własnym zarządzie.

III. P. Piotrowi Manasterskiemu adjunktowi wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, nadaje Sejm ad personam charakter stałego urzędnika krajowego.

We Lwowie, dnia 6. Września 1892.

Marszałek krajowy
Sanguszko w. r.

Sprawozdawca
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego